

Sygn. akt II Ca 515/13

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Jarosław Jaroń

Sędzia SO Wojciech Wójcik (spr.)

Sędzia SR del. Małgorzata Kontrym

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku K. K.

przy udziale (...) S.A. z siedzibą w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Oławie

z dnia 1 marca 2013r.

sygn. akt I Ns 445/12

p o s t a n a w i a:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika postępowania 120 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 515/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Oławie w sprawie z wniosku K. K., przy udziale (...) S. A. w K. o ustanowienie służebności przesyłu postanowił w punkcie I oddalić wniosek, zaś w punkcie II zasądzić od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika postępowania kwotę 497 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie zapadło w oparciu o następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczynie jest właścicielką nieruchomości obejmującej działkę nr (...), położonej w miejscowości Ż., gmina S., dla której Sąd Rejonowy w Oławie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

Działka nr (...) powstała w wyniku podziału działki nr (...).

Pierwotnie prawo własności działki nr (...) przysługiwało J. R., który nabył je na podstawie decyzji o wykonaniu aktu nadania z dnia 16 czerwca 1964 r. Następnie, na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Oławie z dnia 8 listopada 1984 r. (sygn. akt I Ns 318/84), do księgi wieczystej wpisano jako właściciela A. D.. Kolejnymi współwłaścicielami nieruchomości byli K. i H. K., wpisani do księgi wieczystej na podstawie umowy sprzedaży. Ostatecznie właścicielką nieruchomości została wnioskodawczyni, wpisana do księgi wieczystej na podstawie umowy darowizny.

W dniu 6 kwietnia 1982 r., na podstawie decyzji Naczelnika Gminy Ś., prawo własności działki nr (...) przejęte zostało przez Skarbu Państwa. Następnie, na mocy decyzji Kierownika Urzędu Rejonowego we W. z dnia 17 czerwca 1993 r., prawo własności działki nr (...) przyznano nieodpłatnie A. D..

W granicach nieruchomości obejmującej działkę nr (...) umiejscowiona jest linia elektroenergetyczna niskiego napięcia (oznaczona symbolem n/n 102), stanowiąca instalację napowietrzną.

Linia elektroenergetyczna niskiego napięcia, oznaczona symbolem n/n 102, stanowi infrastrukturę poniemiecką i w okresie powojennym była dwukrotnie remontowana (w roku 1960 i 1982). Przebieg linii i skład jej infrastruktury nie zmienił się. Jest to linia dwutorowa.

W okresie powojennym nie występowały długotrwałe przestoje w eksploatacji linii elektroenergetycznej, przebiegającej przez działkę wnioskodawczyni.

W paszporcie linii oznaczonej symbolem n/n 102 odnotowano następujące czynności:

- w 1982 r. ocena stanu technicznego linii na podstawie dziennika obchodu z 4 maja 1981 r., sprawozdania z przeglądu technicznego z lutego 1979 r., protokołu pomiaru oporności z I kwartału 1975 r., protokołu pomiaru skuteczności zerowania z 30 stycznia 1981 r. – w wyniku oceny tej stwierdzono, że stan linii nie jest zadawalający i do 1985 r. należy przeprowadzić remont kapitalny;

- w dniu 31 grudnia 1985 r. odnotowano, że linia po kapitalnym remoncie nadaje się do eksploatacji;

- w dniach 6-7 grudnia 1986 r. obchód linii;

- w dniu 30 września 1986 r. przegląd techniczny połączony z wymianą izolatorów, kontrolą słupów i wycinką niektórych gałęzi – stan linii uznano za dobry;

- w 1987 r. dokonano oceny stanu technicznego linii na podstawie protokołu odbioru z 1984 r., skuteczności zerowania z 1984 r., sprawozdania z przeglądu technicznego z 1987 r., dziennika budowy z 1986 r. i pomiaru oporowania uziemień z 1984 r. – stwierdzono, że stan linii jest dobry i do 1998 r. nie wymaga ona żadnych zabiegów remontowych poza pracami awaryjnymi;

- w grudniu 1990 r. obchód normalny;

- w dniu 21 października 1991 r. obchód normalny;

- w 1993 r. ocena stanu linii – stwierdzono, że jest ona w dobrym stanie i zalecono wykonanie przeglądu w 1995 r.;

- w dniu 22 listopada 1995 r. obchód linii;

- w 1996 r. budowa stacji R- (...) i wykonanie połączenia z istniejącą siecią;

- w lutym 1998 r. dobudowanie oświetlenia drogowego przy ul. (...) w Ż.;

- w dniu 14 maja 2001 r. naniesienie przyłącza kablowego od słupa nr 44 do ZK-1a;

- w dniu 18 maja 2001 r. naniesienie przyłącza kablowego od słupa nr 171 do ZK-15;
- w 2002 r. przegląd linii;
- w 2003 r. przebudowa linii przy ul. (...) (wymieniono słupy i przewody);
- w listopadzie 2003 r. przegląd linii w Ż.;
- w lutym 2004 r. pomiar skuteczności zerowania – stan linii uznano za dobry;
- w 2008 r. wymiana przyłącza;
- w IV dniu 21 stycznia 2008 r. pomiar oporności uziemień;
- w styczniu 2008 r. obchód linii – stan linii uznano za dobry;
- w styczniu i lutym 2010 r. wycinka gałęzi wrastających w linię;
- w maju 2010 r. wymiana słupa nr 252.

Uczestnik postępowania jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) (wpisanego do rejestru przedsiębiorstw państwowych, prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, za numerem(...)). Zakład ten przekształcony został w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa Zakład (...) S. A. we W. z dniem 12 lipca 1993 r. Następnie, w wyniku połączenia spółek (m. in. Zakładu (...) S.A.), powstała spółka akcyjna (...), która zmieniła z kolei firmę na (...) S. A. w K..

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wniosek nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z art. 305¹ k.c., nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Warunkiem skutecznego żądania ustanowienia służebności przesyłu jest zatem:

- posadowienie lub zamiar zainstalowania urządzeń przesyłowych, stanowiących własność przedsiębiorstwa, na gruncie osoby trzeciej;
- brak ograniczonego prawa rzeczowego o treści odpowiadającej służebności przesyłu, przysługującego przedsiębiorstwu, na rzecz którego służebność opisana w art. 305¹ k.c. ma zostać ustanowiona.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż ustalenie w toku postępowania, że właściciel urządzeń przesyłowych dysponuje już prawem w postaci służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu nie pozwala na uwzględnienie wniosku. Istotą postępowania o ustanowienie służebności jest bowiem usankcjonowanie prawno-rzeczowego tytułu do władania cudzym gruntem w określonym zakresie co, w przypadku istnienia prawa o takiej treści, czyni wniosek bezprzedmiotowym. Zważywszy zatem na podniesiony przez uczestnika postępowania zarzut zasiedzenia, w sprawie Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności ustalił, czy (...) SA w K. legitymuje się odpowiedniej treści służebnością, nabytą w sposób pierwotny.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż jak wynika z zeznań świadka J. F., popartych dokumentacją techniczną spornej linii, znajdująca się na obszarze nieruchomości wnioskodawczyni linia elektroenergetyczna niskiego napięcia, oznaczona symbolem n/n 102, stanowi infrastrukturę ponemiecką, przy czym jej przebieg i skład nie zmienił się mimo remontów.

Bezpośrednio po II Wojnie Światowej, na obszarze tzw. Ziemi Odzyskanych (w tym na terenie D.), obowiązywał niemiecki kodeks cywilny BÜRGERLICHES GESETZBUCH (Z. U. Z. Z. z 1923 r., nr 1.10.1, ze zm.), który nie

przewidywał możliwości nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie. Regulujące tę kwestię w pierwszych latach po wojnie przepisy prawa niemieckiego uchylone zostały wraz z wejściem w życie dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz. U. z 1946 r., nr 57, poz. 319), który – w zakresie objętym postępowaniem – obowiązywał od 1 stycznia 1947 r. do 31 grudnia 1964 r. i przewidywał (art. 184 § 1 i 2) możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej, polegającej na trwałym i widocznym urządzeniu, po upływie 20 lat (w wypadku posiadacza w dobrej wierze) lub 30 lat (w wypadku posiadacza złej wierze).

Sąd Rejonowy stwierdził, iż z dniem 1 stycznia 1947 r. otworzyła się zatem na obszarze D. możliwość nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie. Instytucję wprowadzoną do polskiego porządku prawnego przez art. 184 dekretu Prawo rzeczowe zastąpił natomiast obowiązujący do dziś art. 292 k.c., zgodnie z którym to służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Wobec zaś odpowiedniego stosowania przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie do służebności gruntowych termin zasiedzenia wynosił pierwotnie 10 i 20 lat. Obowiązujący od 1 stycznia 1965 r. art. 172 § 1 i 2 k.c. (w brzmieniu pierwotnym, tj. sprzed nowelizacji wprowadzonej z dniem 1 października 1990 r.) stanowił bowiem, że posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

W ocenie Sądu I instancji nie ulega wątpliwości, że instalacja elektroenergetyczna przebiegająca przez działki wnioskodawców stanowi trwałe i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 184 dekretu prawo rzeczowe i art. 292 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, prawne pojęcie „urządzenia” oznacza bowiem wynik celowego działania, uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów czy mechanizmów, wymagających do swego powstania pracy ludzkiej. Tym samym usytuowany ponad gruntem i z gruntem tym trwale związany (poprzez wkopane w podłoże słupy) odcinek sieci elektroenergetycznej (składający się z przewodów, konstrukcji nośnej, izolatorów itp.) stanowi niewątpliwie trwałe i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 184 dekretu Prawo rzeczowe i art. 292 k.c. Jest to bowiem obiekt skonstruowany przez człowieka i posadowiony w ten sposób, że może być spostrzeżony bez najmniejszego problemu. Zważywszy zatem, że linia przesyłowa istnieje na wymienionych we wniosku działkach od wielu lat, z pewnością są to urządzenia trwałe.

Jak wskazał Sąd I instancji, skoro więc nieruchomość wnioskodawców zabudowana jest trwałymi i widocznymi urządzeniami od dłuższego czasu w sprawie ustalić należało, czy okres ten jest wystarczający do nabycia przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu oraz, czy uczestnik postępowania może być uznany za następcę przedsiębiorstw dokonujących przesyłu energii elektrycznej sporną linią w przeszłości.

Nadto w sprawie należało poczynić ustalenia, jaki podmiot i od jakiego momentu uznany być mógł za posiadacza służebności w rozumieniu art. 352 k. c.

Sąd Rejonowy przychylił się do poglądu wyrażonego w powołanym postanowieniu z dnia 23 września 2010 r. uznając, że wobec kategorię wykluczenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za zobowiązania przedsiębiorstw państwowych i ich związków (wedle art. 40 k. c. w pierwotnym brzmieniu) oraz wyróżnienia władztwa przedsiębiorstw państwowych (które podlegały przecież m. in. wpisowi do rejestru sądowego – przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...)wpisano do rejestru przedsiębiorstw państwowych, prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, pod numerem (...)) odnośnie do państwowej własności (art. 128 § 2 k. c.), przedsiębiorstwa te miały podmiotowość prawną w stosunkach cywilnoprawnych.

Dlatego też, w ocenie Sądu I instancji, regułę wyrażoną w art. 128 k. c. w brzmieniu pierwotnym należy uznać za postulat polityczno-ideologiczny, którego cywilnoprawna realizacja odbywała się w drodze podziału mienia państwowego pomiędzy konkretne jednostki organizacyjne, w tym przedsiębiorstwa państwowe dysponujące wyodrębnioną masą majątkową i wyposażone w kompetencje do nabywania praw i zaciągania zobowiązań we własnym imieniu. Takie rozumienie powołanej regulacji nie stoi w sprzeczności z obowiązującą w latach 1965 – 1989 zasadą jednolitej własności państwowej. Własność należąca do autonomicznego przedsiębiorstwa państwowego nadal

stanowiła bowiem element mienia państwowego (nie była to zatem własność prywatna, albowiem przedsiębiorstwo państwowe niewątpliwie utworzone zostało z majątku Skarbu Państwa i stanowiło wydzielony element mienia publicznego, działało przy tym na rzecz interesu państwowego a nie prywatnego). Przedsiębiorstwo tego rodzaju z mocy ustawy zostało wyposażone w osobowość prawną (art. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych; Dz. U. z 1981 r., nr 24, poz. 122 ze zm.) i samodzielnie odpowiadało za własne zobowiązania, przy czym odpowiedzialność ta bazowała właśnie na wydzielonej masie majątkowej w postaci mienia przedsiębiorstwa państwowego. Skarb Państwa nie odpowiadał natomiast za zobowiązania przedsiębiorstw państwowych i ich związków (art. 40 k. c.). W ocenie Sądu zaś powołane ograniczenie w odpowiedzialności Skarbu Państwa za zobowiązania przedsiębiorstw państwowych nie miałoby sensu w sytuacji, gdyby własność państwową w latach 1965 – 1989 uznać za jednolitą i niepodzielną. Odpowiedzialność majątkowa niewątpliwie dotyczyć musi zawsze precyzyjnie oznaczonego mienia. W przeciwnym razie nie jest możliwe ustalenie jej granic i wskazanie, który podmiot odpowiedzialność tę ponosi. Gdyby uznać zatem, że własność państwowa w omawianym okresie była absolutnie jednolita, nie sposób byłoby znaleźć logiczne uzasadnienie dla obowiązywania art. 40 k.c. Przy takiej interpretacji art. 128 k. c. Skarb Państwa musiałby odpowiadać za zobowiązania przedsiębiorstw państwowych i ich związków. Nie istniałaby bowiem odrębna masa majątkowa przedsiębiorstwa państwowego, wobec czego przedmiotowy zakres odpowiedzialności tego podmiotu nie byłby określony.

Reasumując, w okresie od 1965 r. do 1989 r., a z pewnością od dnia 1 października 1981 r. (data wejścia w życie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych), własność państwowa przysługiwała bądź Skarbowi Państwa, bądź też odpowiednim przedsiębiorstwom państwowym, które prawa obligacyjne i rzeczowe nabywały we własnym imieniu i na własną rzecz. Tym samym, w omawianym czasie, za posiadacza służebności w rozumieniu art. 352 k.c. uznane być powinno odpowiednie przedsiębiorstwo państwowe. Zasiedzenie bieгло zatem na rzecz tego właśnie przedsiębiorstwa i bieg swój rozpoczęło nie później niż z dniem 1 października 1981 r., jak wskazał Sąd Najwyższy w powołanym postanowieniu z dnia 23 września 2010 r. (III CSK 319/09).

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, iż jak wynika z odpisu zupełnego z księgi wieczystej nr (...), działka nr (...) powstała w wyniku podziału działki nr (...). Pierwotnie prawo własności działki nr (...) przysługiwało J. R., który nabył je na podstawie decyzji o wykonaniu aktu nadania z dnia 16 czerwca 1964 r. Następnie, na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Oławie z dnia 8 listopada 1984 r. (sygn. akt I Ns 318/84), do księgi wieczystej wpisano jako właściciela A. D.. Kolejnymi współwłaścicielami nieruchomości byli K. i H. K., wpisani do księgi wieczystej na podstawie umowy sprzedaży. Ostatecznie właścicielką nieruchomości została wnioskodawczyni, wpisana do księgi wieczystej na podstawie umowy darowizny.

Ze znajdujących się w aktach księgi wieczystej decyzji administracyjnych wynika przy tym, że w dniu 6 kwietnia 1982 r., na podstawie decyzji Naczelnika Gminy Ś., prawo własności działki nr (...) przejęte zostało przez Skarb Państwa. Następnie, na mocy decyzji Kierownika Urzędu Rejonowego we W. z dnia 17 czerwca 1993 r., prawo własności działki nr (...) przyznano nieodpłatnie A. D..

Sąd I instancji wskazał, iż przyjmując zatem początek biegu terminu zasiedzenia służebności na rzecz przedsiębiorstwa państwowego z dniem 1 października 1981 r. (dzień wejścia w życie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych) ustalić w sprawie należało, czy nabycie przez Skarb Państwa prawa własności działki nr (...) na podstawie powołanej decyzji administracyjnej wpłynęło w jakikolwiek sposób na bieg terminu zasiedzenia i możliwość powstania służebności w drodze zasiedzenia. Przyjęcie bowiem istnienia niepodzielnej własności państwowej w latach 1965 – 1989 spowodowałoby konieczność uznania niedopuszczalności biegu zasiedzenia w sytuacji, gdy właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa. W takim przypadku podmiot korzystający z nieruchomości na zasadach służebności byłby tożsamy z właścicielem gruntu. Właściciel nie może natomiast, co oczywiste, nabyć ograniczonego prawa rzeczowego na własnej nieruchomości.

W ocenie Sądu Rejonowego jednak, co wyjaśniono już w poprzedniej części rozważań, co najmniej od 1 października 1981 r. zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu bieгло na rzecz odpowiedniego przedsiębiorstwa państwowego (w rozpoznawanej sprawie Zakładu (...)). Tym samym zmiana właściciela działki

nr (...) z osoby fizycznej na Skarb Państwa nie wpłynęła na przerwanie biegu zasiedzenia, nie mogła też skutkować konfuzją ograniczonego prawa rzeczowego z prawem własności (wobec nabycia gruntu przez podmiot uprawniony z tytułu służebności). Po przejściu działki nr (...) przez Skarb Państwa, na zasadzie posiadania służebności nadal korzystało z niej bowiem, w oznaczonym zakresie, przedsiębiorstwo państwowe, które jako odrębny podmiot władało urządzeniami przesyłowymi we własnym zakresie i na własny rachunek.

Dlatego też nabycie działki nr (...) przez Skarb Państwa nie wpłynęło, zdaniem Sądu I instancji, na możliwość nabycia omawianej służebności przez przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...). W sprawie nie doszło także do konfuzji prawa własności z ograniczonym prawem rzeczowym, albowiem choć zarówno Skarb Państwa jak i odpowiednie przedsiębiorstwo państwowe dysponowało majątkiem publicznym, to jednak każda z tych osób prawnych czyniła to niezależnie i na własny rachunek.

Sąd meriti zaznaczył, że z dniem przejścia przez Skarb Państwa prawa własności działki nr (...) wyłączona została możliwość nabycia służebności przez zasiedzenie na tej nieruchomości. Do 1 października 1990 r. obowiązywał bowiem art. 177 k. c., wykluczający zastosowanie przepisów o zasiedzeniu odnośnie do nieruchomości państwowych (art. 177 k. c. w zw. z art. 292 k. c.). Niemniej jednak z dniem 1 października 1990 r. art. 177 k. c. został uchylony, zaś przedsiębiorstwo państwowe uzyskało możliwość doliczenia pełnego okresu posiadania służebności w dniach od 6 kwietnia 1982 r. (przejście działki nr (...) przez Skarb Państwa) do 1 października 1990 r. (uchylenie art. 177 k.c.). Zgodnie bowiem z art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1990 r., nr 55, poz. 321), jeżeli przed dniem wejścia w życie tejże ustawy istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości, a według przepisów obowiązujących po wejściu w życie tej ustawy prowadzi do zasiedzenia, zasiedzenie biegnie od dnia wejścia jej w życie; jednakże termin ten ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem w życie ustawy, lecz nie więcej niż o połowę.

Na gruncie powołanej regulacji międzyczasowych orzecznictwo utrzymało jednolity i niekwestionowany pogląd w zakresie problematyki ustalenia najwcześniejszego możliwego terminu zasiedzenia nieruchomości, która przed uchyceniem art. 177 k. c. stanowiła własność państwową. Zagadnienie to jasno wyświetlił Sąd Najwyższy, który w postanowieniu z dnia 3 kwietnia 2000 r. (sygn. I CKN 613/98, LEX nr 40828) wyjaśnił, że termin zasiedzenia rozpoczyna swój bieg z dniem 1 października 1990 r. (dzień wejścia w życie ustawy), a długość tego terminu określa Kodeks cywilny w brzmieniu nadanym nowelą (20 lat przy dobrej i 30 lat przy złej wierze posiadacza), przy czym termin ten ulega skróceniu o czas samoistnego posiadania przez wnioskodawców w wymienionym okresie, jednak nie więcej niż o 10 lat, jeżeli posiadanie zostało uzyskane w dobrej wierze albo o 15 lat, jeżeli posiadanie uzyskano w złej wierze.

Zważywszy zatem, że w rozpoznawanej sprawie posiadanie w warunkach art. 177 k.c. trwało jedynie w okresie 6 kwietnia 1982 r. do 1 października 1990 r., przedsiębiorstwo państwowe zaliczyć będzie mogło cały okres posiadania służebności w tym czasie (nie przekracza on bowiem dziesięciu lat). Biorąc natomiast pod uwagę fakt, iż posiadanie służebności na rzecz tego przedsiębiorstwa trwało już co najmniej od dnia wejścia w życie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, dzień 1 października 1981 r. uznać należy za początek biegu terminu zasiedzenia służebności. Wówczas to bowiem niewątpliwie posiadające osobowość prawną przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) rozpoczęło przesyłanie energii elektrycznej przewodami przebiegającymi ponad gruntem wnioskodawczynie.

Doliczając zatem okres posiadania w dniach od 6 kwietnia 1982 r. do 1 października 1990 r. stwierdzić należy, że do zasiedzenia w dobrej wierze dojść mogło z dniem 1 października 2001 r., zaś przy posiadaniu w złej wierze z dniem 1 października 2011 r. Wniosek w rozpoznawanej sprawie nadano w urzędzie pocztowym w dniu 15 czerwca 2012 r., wobec czego nie mógł on przerwać biegu zasiedzenia.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy oceniał, czy uczestnik postępowania, a przede wszystkim jego poprzednicy, w sposób nieprzerwany korzystali z urządzeń przesyłowych, posadowionych na gruncie wnioskodawczynie. Jedynie bowiem nieprzerwane posiadanie prowadzić może do zasiedzenia.

Jak wynika natomiast z paszportu spornej linii, zeznań świadka J. F. oraz dokumentacji technicznej urządzeń przesyłowych, w okresie powojennym sporna infrastruktura była stale eksploatowana, regularnie przeprowadzano przy niej także czynności konserwacyjno-naprawcze. Przesył energii elektrycznej przewodami przebiegającymi nad gruntem wnioskodawcy musiał odbywać się zatem systematycznie, przez cały okres eksploatacji sieci.

Sąd Rejonowy zważywszy, że ustawa nakazuje domniemywać nieprzerwane posiadanie urządzeń przez uczestnika i jego poprzedników (art. 340 k. c.) przyjął, że posiadanie to miało ciągły charakter najprawdopodobniej już od czasu włączenia obszaru D. w granice Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wnioskodawcy nie przedstawiła bowiem jakichkolwiek dowodów pozwalających obalić domniemanie wynikające z art. 340 k. c.

Dlatego też, zdaniem Sądu Rejonowego, władztwo wykonywane w ramach wykorzystywania sieci przesyłowej przebiegającej przez działkę wnioskodawcy odpowiada przesłankom wymienionym w art. 352 k. c. Posiadanie wykonywane przez poprzedników uczestnika postępowania, związane z wieloletnim wykorzystywaniem na potrzeby przedsiębiorstwa trwałego i widocznego urządzenia, niewątpliwie uznać należy za posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności. Stąd też władztwo poprzedników uczestnika postępowania mogło prowadzić do zasiedzenia, w myśl art. 292 k. c.

Co przy tym istotne, w trakcie eksploatacji linii dochodziło do przeniesienia posiadania spornej infrastruktury. Bezspornie bowiem każde kolejne przedsiębiorstwo przesyłowe dysponowało tymi urządzeniami po przekazaniu ich we władanie przez poprzednika (art. 348 k. c.).

Zdaniem Sądu I instancji, nie ulega wątpliwości, że posiadanie służebności wykonywane przez przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) skutkowało bezpośrednio dla uczestnika postępowania. Wskutek komercjalizacji i w efekcie sukcesji generalnej wszelkie prawa związane z państwowym przedsiębiorstwem odpowiedzialnym za przesył energii elektrycznej (w tym posiadanie prowadzące do nabycia ograniczonego prawa rzeczowego) przeszły na odpowiednią spółkę Skarbu Państwa, powstałą po zmianach ustrojowych. Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. z 1993 r., nr 16, poz. 69), spółka powstała w wyniku przekształcenia wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconych przedsiębiorstw państwowych. Powołana ustawa, w myśl art. 1 ust. 1, znajdowała zastosowanie m. in. odnośnie do przedsiębiorstw państwowych, których działalność związana była z wytwarzaniem, zbytem i przesyłem energii elektrycznej (a więc także do Zakładu (...)), przy czym, zgodnie z art. 2 ust. 1, przekształcenie następowało na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. z 1990 r., nr 51, poz. 298). Artykuł 8 ust. 1 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych stanowił natomiast, że spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa.

Stąd też ustalenie, że przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) a następnie powstała z majątku tego zakładu państwowa spółka akcyjna nieprzerwanie posiadała urządzenia przesyłowe na zasadzie służebności od 1 października 1981 r., czyni wniosek bezprzedmiotowym.

Jak już wskazano, w wypadku spornej linii n/n 102, termin zasiedzenia rozpoczął bieg nie później niż z dniem wejścia w życie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (1 października 1981 r.). Początek okresu zasiedzenia przypadał zatem na czas obowiązywania przepisów, które przewidywały wówczas dziesięcioletni okres zasiedzenia dla posiadacza w dobrej wierze i dwudziestoletni dla posiadacza w złej wierze (art. 172 k. c. w brzmieniu pierwotnym). Terminy te zostały jednakże wydłużone do 20 i 30 lat wprowadzoną z dniem 1 października 1990 r. nowelizacją Kodeksu cywilnego. Wobec czego do zasiedzenia w dobrej wierze doszłoby w dniu 1 października 2001 r., zaś w złej wierze w dniu 1 października 2011 r. W pierwszym przypadku służebność przez zasiedzenie nabyłaby zatem istniejąca wówczas spółka akcyjna Zakład (...) (poprzednik prawny uczestnika postępowania), w drugim zaś bezpośrednio (...) S. A.

Niezależnie zatem od tego, czy przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) uznane być powinno za posiadacza w dobrej, czy też w złej wierze (choć, zgodnie z art. 7 k. c., domniemywać należy wiarę dobrą), stwierdzić należało, że następcą prawnym tego przedsiębiorstwa nabył służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu (w zakresie spornej linii niskiego napięcia) na gruncie wnioskodawczyni. Przyjmując natomiast nabycie przez zasiedzenie służebności tego rodzaju, obciążającej prawo własności działki nr (...), w zakresie uprawnienia do eksploatacji linii nr n/n/ 102, należało uznać, że uczestnik postępowania legitymuje się ograniczonym prawem rzeczowym, wykluczającym możliwość uwzględnienia wniosku. Treść tego prawa odpowiada bowiem treści służebności przesyłu. Uczestnik postępowania jest natomiast następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...). Zakład ten przekształcony został w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa Zakład (...) S. A. we W. z dniem 12 lipca 1993 r. Następnie, w wyniku połączenia spółek (m. in. Zakładu (...) S. A.), powstała spółka akcyjna (...), która zmieniła z kolei firmę na (...) S. A. w K.. Tym samym (...) S. A. w K. legitymuje się prawem rzeczowym o treści odpowiadającej służebności wskazanej we wniosku.

Na koniec Sąd Rejonowy wyjaśnił, że na ocenę stanu prawnego działki nr (...) nie miało wpływu odpłatne nabycie prawa własności przez poprzedników wnioskodawczyni. Istnienie trwałego i widocznego urządzenia w obrębie zakupionej przez nich nieruchomości wyklucza bowiem, zdaniem Sądu, dobrą wiarę nabywców w zakresie ewentualnych, nieujawnionych w księdze wieczystej obciążeń prawa własności i wyłącza tym samym działanie rękami publicznej wiary ksiąg wieczystych. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy przy analogicznym stanie faktycznym „Świadomość powodów, że na nabywanym gruncie oraz w przestrzeni ponad tym gruntem funkcjonuje kolejka linowa, transportująca wagonikami urobek z kamieniołomu, sama w sobie nie mogłaby przekreślać ich praw, miałyby natomiast istotne znaczenie w kwestii złej wiary powodów w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 października 2007 r., IV CSK 169/07, LEX nr 488985).

Odnosząc tezę tę do rozpoznawanej sprawy stwierdził, że należy zatem uznać, że świadomość nabywcy prawa własności nieruchomości co do przebiegającej przez nią napowietrznej sieci elektroenergetycznej wyklucza jego dobrą wiarę (odnośnie do praw nieujawnianych w dziale III księgi wieczystej), co skutkuje wyłączeniem rękami publicznej wiary ksiąg wieczystych w tym zakresie (art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r., nr 124, poz. 1361 ze zm.).

Z uwagi na sprzeczne interesy stron, **o kosztach postępowania**, w punkcie drugim po-stanowienia, orzeczono na podstawie przepisu art. 520 § 2 k. p. c.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł wnioskodawca zaskarżając postanowienie Sądu Rejonowego w całości, wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, bądź zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania w I instancji na rzecz wnioskodawcy oraz w każdym wypadku zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego – art. 292 w zw. z art. 175 k.c. i art. 121 p.4 k.c. oraz w związku z art. 4 ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. Nr 28 poz.256) oraz - poprzez pominięcie zasad prawidłowej wykładni co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz uczestnika;
2. naruszenie prawa materialnego - art. 285 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz uczestnika;
3. naruszenie prawa materialnego - art. 305¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz uczestnika

4. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 176 k.c. polegające na przyjęciu, iż istnieje możliwość doliczenia okresu posiadania służebności przesyłu przez Skarb Państwa w okresie do 1 lutego 1989 r. do okresu posiadania przez uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych

5. art. 5 k.c. polegającej na uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia w sytuacji gdy zarzut ten sprzeczny jest z zasadami współżycia społecznego

- naruszenie przepisów postępowania poprzez nierozpoznanie istoty sprawy:

6. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i wnioskowania. Przy uwzględnieniu tych zasad nie sposób bowiem uznać, iż uczestnik wykazał, iż:

a) przedsiębiorstwo państwowe w imieniu Skarbu Państwa a następnie uczestnik posiadali służebność gruntową w treści swej odpowiadającej służebności przesyłu

b) doszło do przeniesienia posiadania służebności ze Skarbu Państwa (w imieniu którego władztwo wykonywało przedsiębiorstwo państwowe) na uczestnika wraz z przeniesieniem wszystkich nieruchomości i całej infrastruktury przedsiębiorstwa;

c) wnioskodawca nie obalił domniemania dobrej wiary albowiem nie zaproponował żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie co skutkowało przyjęcie dobrej wiary, w sytuacji gdy Wnioskodawca złożył szereg wniosków dowodowych właśnie na okoliczność obalenia w/w domniemania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna.

Wnioskodawcy, na podstawie art. 305² § 2 k.c., domagali się ustanowienia za wynagrodzeniem służebności przesyłu na wskazanej we wniosku nieruchomości. Powołali się na fakt posiadania na niej przez uczestnika lub jego poprzedników prawnych urządzeń przesyłowych (linii energetycznej) bez tytułu prawnego. Sąd I instancji oddalił wniosek, uwzględniając podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie dokonał w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustaleń faktycznych w sposób nie naruszający zasad z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy ustalenia te przyjął za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Dotyczy to zwłaszcza stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem zarówno obecnie, jak i w przeszłości, faktu i zakresu korzystania z tej nieruchomości przez uczestnika postępowania oraz jego poprzedników oraz przekształceń podmiotowych dotyczących uczestnika i jego poprzedników.

Rozważania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku są niezwykle drobiazgowo, wszechstronne i konsekwentne. Znajdują nadto oparcie w treści przepisów prawnych i ich dominującej w orzecznictwie wykładni. Zarzuty apelacyjne nie zasługują na uwzględnienie, ponieważ nie były w stanie podważyć prawidłowości rozumowania Sądu Rejonowego.

Przed wszystkim sporne w sprawie było to, czy doszło do zasiedzenia służebności gruntowej (a nie jak stwierdzono w niektórych fragmentach uzasadnienia apelacji – służebności przesyłu), a jeśli tak – to na rzecz jakiego podmiotu oraz czy uczestnik jest następcą prawnym tego podmiotu. Rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie zasługują na akceptację. Dokonana przez Sąd Rejonowy wykładnia art. 128 k.c. jest wprawdzie kontrowersyjna ze względu na znaczące różnice poglądów orzecznictwa i doktryny w tej kwestii, jednak – zwłaszcza wobec braku choćby częściowego podważenia w apelacji obszernie przedstawionej przez Sąd I instancji interpretacji tego przepisu – w realiach rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy zaakceptował ją jako prawidłową. Istotą stanowiska Sądu Rejonowego jest przyjęcie, że przedsiębiorstwo państwowe co najmniej od dnia 1 października 1981 r. (data wejścia w życie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych) mogło posiadać we własnym imieniu (a nie w imieniu Skarbu Państwa, jak

przyjmuje odmienna koncepcja wykładni art. 128 k.c.) rzecz jako posiadacz samoistny jak również wykonywać we własnym imieniu posiadanie służebności.

W realiach rozpoznawanej sprawy oznacza to, że poprzednik prawny uczestnika – przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) – było posiadaczem służebności także w okresie, gdy właścicielem nieruchomości (działki nr (...)) był Skarb Państwa. Następnie po nabyciu własności tej nieruchomości przez osoby fizyczne przedsiębiorstwo kontynuowało posiadanie służebności. Następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego były kolejno: jednoosobowa spółka Skarbu Państwa Zakład (...) S. A. we W., a następnie, w wyniku połączenia spółek (m. in. Zakładu (...) S.A.), spółka akcyjna (...), która zmieniła z kolei firmę na (...) S. A. w K.. Fakty te są oczywiste w świetle materiału sprawy i wiedzy dostępnej powszechnie, a skarżący nie zdołał podważyć występowania sukcesji uniwersalnej w tym zakresie. Oczywiste jest więc, że posiadanie służebności wykonywane przez przedsiębiorstwo państwowe było kontynuowane przez wskazane spółki. Przyjęcie początkowej daty posiadania służebności na wskazany wcześniej dzień 1 października 1981 r. w związku z faktem posiadania służebności na gruncie stanowiącym przez pewien czas przedmiot własności państwowej zmuszało do oceny skutków obowiązywania a następnie uchylecia art. 177 k.c., co Sąd Rejonowy uczynił prawidłowo, a jego stanowisko w ogóle nie zostało w tym zakresie podważone (a nawet dostrzeżone) w apelacji. W związku z tym wystarczające jest stwierdzenie, że Sąd Okręgowy w pełni podziela to stanowisko Sadu I instancji.

W stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznaje, że zasiedzenie nastąpiło w złej wierze, po 30 latach od rozpoczęcia posiadania służebności przez przedsiębiorstwo państwowe, a więc 1 października 2011 r. Nabywcą służebności był uczestnik postępowania.

W tym kontekście zupełnie niezrozumiałe są zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego oraz procesowego dotyczące rzekomo błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, że „przedsiębiorstwo państwowe w imieniu Skarbu Państwa a następnie uczestnik posiadali służebność gruntową” oraz że „istnieje możliwość doliczenia okresu posiadania służebności przesyłu przez Skarb Państwa w okresie do 1 lutego 1989 r. do okresu posiadania przez uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych”. Stawianie tych zarzutów świadczyć może o braku zapoznania się przez autora apelacji z uzasadnieniem skarżonego orzeczenia lub całkowitym jego niezrozumieniem. Tego rodzaju tezy w ogóle nie zostały bowiem przez Sąd Rejonowy wypowiedziane. Jak wskazano, Sąd Rejonowy przyjął, że posiadaczem służebności było przedsiębiorstwo państwowe (a posiadanie wykonywane było na nieruchomości państwowej), a potem kolejni następcy prawni tego przedsiębiorstwa pod tytułem ogólnym. W związku z tym w żadnym miejscu uzasadnienia Sąd I instancji w ogóle nie sugerował stosowania art. 176 k.c. i mechanizmu doliczania posiadania poprzednika – Skarbu Państwa – do posiadania wykonywanego następnie przez przedsiębiorstwo państwowe i jego następców z tej przyczyny, że Sąd Rejonowy w ogóle nie uznawał, że Skarb Państwa był kiedykolwiek posiadaczem służebności. Zarzuty sformułowane przez pełnomocnika wnioskodawców były nie tylko chybione merytorycznie, lecz także nie odnosiły się w ogóle do rozpoznawanej sprawy, uzasadnienia skarżonego uzasadnienia, co świadczyć może w ocenie Sądu Okręgowego o niedołożeniu niezbędnej staranności w przygotowaniu i sporządzeniu środka zaskarżenia.

Apelujący wskazywał nadto na poglądy orzecznictwa i doktryny, z których ma wynikać, że na podstawie obowiązujących w okresie PRL ustaw przedsiębiorstwa państwowe miały tytuł prawny (zwany niekiedy „służebnością publiczną”) do korzystania z gruntów, na których posadowiona była infrastruktura przesyłowa. Stanowisko apelującego jest w tym zakresie wewnętrznie sprzeczne. Gdyby bowiem korzystanie z cudzej nieruchomości miało swą podstawę w treści odpowiedniej decyzji administracyjnej i tworzyło – jak twierdzi autor apelacji – uprawnienie do korzystania z nieruchomości wnioskodawców to oczywiste jest, że niedopuszczalne jest uwzględnienie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu. Podstawową przesłanką przysługiwania właścicielowi (oraz przedsiębiorcy) roszczeń, o których stanowią art. 305² § 1 i § 2 k.c. jest brak tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości przez przedsiębiorcę przesyłowego. Pogląd taki wyraził m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 116/09 oraz tutaj. Sąd w postanowieniu z dnia 5 lutego 2013 r o sygnaturze akt II Ca 1321/12. W uzasadnieniu pierwszego z tych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził: „z art. 35 u.z.t.w.n. wynika, zarówno uprawnienie wskazanych w nim podmiotów do korzystania z cudzej nieruchomości, jak i trwałe ograniczenie zakresu uprawnień właściciela”.

W uzasadnieniu apelacji nie wskazano też, z jakich przyczyn istniejące na skutek wydania wspomnianych decyzji administracyjnych uprawnienie miałyby wygasnąć w dniu wejścia w życie regulacji służebności przesyłu.

Niezależnie od tych uwag należy wskazać, że w materiale dowodowym sprawy brak jest potwierdzenia wydania wspomnianych decyzji administracyjnych. Niezasadne byłoby również przyjęcie, że wspomniane przez wnioskodawców ograniczenia własności istniały z mocy samego prawa, na skutek obowiązywania powołanych w uzasadnieniu apelacji ustaw.

Na marginesie można zauważyć, że Sąd Okręgowy nie aprobejuje poglądu zaprezentowanego w odpowiedzi na apelację, zgodnie z którym omawiane decyzje administracyjne nie tworzyły „pełnego” prawa do korzystania z nieruchomości, lecz jednocześnie ich istnienie w chwili uzyskania posiadania służebności uzasadniało przypisanie posiadaczowi dobrej wiary. Skoro z mocy ustawowej regulacji decyzja taka nie dawała prawa do korzystania z cudzej nieruchomości to przekonanie o istnieniu takiego prawa wywodzone z tej decyzji nie może być uznane za usprawiedliwione. Kwestia dobrej lub złej wiary w niniejszej sprawie nie ma jednak znaczenia, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił także zarzutu związanego z brakiem wskazania nieruchomości władnącej. Mimo istniejących w tym zakresie kontrowersji ostatecznie należy przychylić się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08. Teza zawarta w tym i kilku kolejnych wynika z przyjęcia, że w wypadku służebności gruntowej, której wykonywanie polega na korzystaniu z nieruchomości gruntowej w celu eksploatacji urządzeń przesyłowych służebność taka zwiększa użyteczność całego przedsiębiorstwa, a pośrednio wszystkich wchodzących w jego skład nieruchomości.

Nie był też zasadny zarzut nieokreślenia przez Sąd Rejonowy dokładnego zakresu służebności nabytej przez uczestnika przez zasiedzenie. Wbrew treści tego zarzutu, Sąd Rejonowy wyjaśnił przyczyny swego stanowiska oraz dokonał niezbędnych ustaleń w tym zakresie. Należy więc tylko przypomnieć, że precyzyjne określenie treści służebności jest konieczne w wypadku konstytutywnych orzeczeń ustanawiających te prawa (art. 145 k.c., art. 305² k.c.) lub potwierdzających nabycie służebności w drodze zasiedzenia. Natomiast w sytuacji, w której sąd oddala powództwo bądź wnioski uznając zasadność zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej niezbędny zakres ustaleń ogranicza się do twierdzenia, czy faktycznie wykonywany zakres korzystania z nieruchomości powoda lub wnioskodawcy odpowiada zakresowi władztwa wykonywanego przez cały bieg zasiedzenia. Sąd Rejonowy kwestię tę przesądził na podstawie materiału dowodowego sprawy. Wnioskodawcy nie udowodnili, aby w okresie biegu zasiedzenia doszło do zasadniczej zmiany zakresu korzystania z ich nieruchomości przez uczestnika lub jego poprzedników prawnych.

Z tych samych przyczyn nietrafny był zarzut naruszenia art. 305¹ k.c. przez jego „pominięcie”. Sąd I instancji uznał, że nastąpiło zasiedzenie służebności gruntowej, a nie służebności przesyłu. Nie było zatem podstaw do ustalania czy badania ewentualnej treści służebności przesyłu przy posłużeniu się m.in. powołanym przepisem. Jak już wskazano, przysługiwanie przedsiębiorcy skutecznego względem właściciela uprawnienia do korzystania z nieruchomości wyłącza roszczenie o ustanowienie służebności przesyłu.

W związku z powyższym, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.